

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

„VICTORIA”

Początek w dnie powszednie od g. 6-ej, w dnie świąteczne od g. 4-ej.

Napisy na obraz. polskie i niemiec.

Tylko Sobota niedziela i poniedziałek

O KOBIETE

Tragedja miłosna pewnego wieśniaka w 4 aktach, napisana przez Ernesta Huberta Marischka. Wykonanie najlepszych artystów wiedeńskich.

Wielki artystyczny film wiedeński

Pawełek żeni się z teściową

Wesoła komedia w 3 aktach.

Tygodnik „MESTER”

KINO

„CZARY”

Początek w dnie powszednie o g. 5-ej, w dnie świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz. polskie i niemiec.

Program od Piątku 12, do Niedzieli, 14.

IDEALISTA

Wspaniały dramat życiowy w 5 aktach z Viggo Larsenem w roli głównej.

Na przedstawienia kinematograficzne od godz. 6.30. Ceny normalne od kor. 1.80 do 2.60.

Daszy ciąg Turnieju walki francuskiej i bokserskiej o **mistrzostwo m. Piotrkowa** medale: złoty, srebrny i brązowy

Dzisiaj, w Sobotę, w 10 dniu Turnieju walczą 3 pary:

- 1) Hajdar-Ali-Ogły (Turcja)—Bryłowski (Poznań)
- 2) Fristeński (Czechy)—Rolf (Austrii i Węgier)
- 3) Kroton (Warszawa)—Wildman II (Odesa)

Początek wszystkich walk o godzinie 9 wieczorem

Pierwszy projekt

(Koresp. „Dziennika Narodow.”)

Warszawa w lipcu.

Świeżo wydany „Projekt Konstytucji Państwa Polskiego i ordynacji wyborczej sejmowej” w opracowaniu dr. Józefa Buzka, stanowi nad wyraz doniosły dorobek polskiej myśli prawnopństwowej. Jest to szczegółowe uzasadnienie projektów Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej przy b. Tymczasowej Radzie Stanu. Cały materiał, uzasadniający te projekty, zawarty został w czterech tomach protokołów, złożonych przez rzeszoną Komisję w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Chodziło tedy o takie streszczenie nadto obszernych wywodów, któreby ułatwiło pracę tym, którzy w Radzie Stanu a następnie w Sejmie opracowywać będą Konstytucję i Ordynację Wyborczą. Chodziło o zaoszczędzenie im trudu w wyszukiwaniu źródeł, badaniu ustaw konstytucyjnych i ordynacji gdzieindziej obowiązujących. Nie tylko jednak w tem polega znaczenie pracy powyższej.

Jest to jeden z tych dokumentów wysoce pouczających, które świadczą, ile to wysiłków, jakiego nakładu energii myślowej i jakich przygotowań wymagają pierwsze podwaliny państwowości polskiej.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnem Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej przy b. Tymczasowej Radzie Stanu w dn. 27 lutego 1917 roku, podzielono pracę pomiędzy dwie podkomisje: Sejmową i Konstytucyjną. Sejmowa miała opracować część Konstytucji, dotyczącą składu Sejmu, oraz Ordynację Wyborczą, Konstytucyjna zaś — działa pozostałe. Podstawą obrad podczas pierwszego czytania, były projekty prof. Buzka i prof. Cybichowskiego. Po odnośnym przygotowaniu projektów w pierwszym czytaniu (25 posiedzeń), cały projekt Konstytucji został uchwalony w drugim czytaniu na 9 posiedzeniach. Następnie projekt został oddany do rozpatrzenia na plenum Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej, która rozpatrywała go i uchwałała w całości w ciągu miesiąca lipca 1917 roku na 8 posiedzeniach. Sprawy redakcyjne, dotyczące projektów, opracowywały Komitety Redakcyjne Podkomisji i samej Komisji, odbywszy ogółem w ciągu miesiąca maja, czerwca, lipca i sierpnia 1917 roku 16

posiedzeń. Tymczasowa Rada Stanu, rozwiązując się w sierpniu 1917 roku postanowiła, aby Komisja Sejmowo-Konstytucyjna kontynuowała swą pracę. Do końca grudnia 1917 r. Komisja odbyła jeszcze 20 posiedzeń, w roku zaś 1918-ym 22 posiedzenia, na których rozpatrzyła w trzecim czytaniu projekt Ordynacji Wyborczej do Izby Posłów, oraz w drugim i trzecim czytaniu projekt Ordynacji Wyborczej do Senatu. Ukończywszy powierzoną sobie pracę, Komisja rozpatrzyła w dniu 6 marca, powierzając ostateczne techniczno-redakcyjne wykończenie projektu wice-przewodniczącemu, referatom i sekretarzom. Prace te trwały jeszcze do połowy kwietnia 1918 r.

Przyjęte przez Komisję Sejmowo-Konstytucyjną projekty, nie we wszystkich punktach zostały uchwalone jednogłośnie. Niektóre z punktów budziły wśród członków poważne wątpliwości, o czem świadczą zgłoszone w protokołach vota separata. Dotyczą te wątpliwości, między innymi, kwestji miejsca stałego zamieszkania króla, wypowiedzania wojny, ustalenia minimum czasu obrad Sejmu, pełni praw budżetowych Sejmu, artykułu 87-go o wydawaniu rozporządzeń w trybie nadzwyczajnym, zasady wyborów proporcjonalnych, składu Senatu itd. Protokoły Komisji zawierają też szczegółowe umotywowanie zarzutów i kontr-wniosek nieprzyjętych przez Komisję. I te również wątpliwości, poważnie umotywowane, będą stanowiły wielce pouczający materiał dla tych, którzy powołani będą do rozstrzygnięcia ostatecznych.

W historii naszych wysiłków państwotwórczych cała praca powyższa zajmie miejsce bardzo poważne. Zarazem świadczą o znaczeniu istotnym tych instytucji prowizorycznych, które aczkolwiek nie na trwałym gruncie oparte, spełniały jednak, w miarę możliwości, swoje doniosłe zadanie.

Zamykając ostatnie posiedzenie Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej w dn. 6 marca 1918 r., przewodniczący Komisji powiedział: „Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że dzieło nasze nie jest wolne od usterek i że niejako należy w niem poprawić. Będziemy jednak dumni, że my pierwsi przeorałismy odłogiem leżący zagon. Ci, którzy po nas przyjdą, znajdą grunt przygotowany. Dałby Bóg, aby czerpali ziarno do siewu nie ze świa-

towej składnicy wszelkich hasel i teorii, lecz z polskiej stodoły rzeczywistych sił narodu. Konstytucja i Ordynacja Wyborcza o tyle będą pożyteczne i trwałe, o ile zharmonizują rzeczywiste siły Państwa.”

Pod tem niewątpliwie hasłem przystąpi do odnośnej pracy Rada Stanu.

I. W.

Notatki polityczne

Rokowania polsko-niemieckie już się rozpoczęły. Z ramienia Koła biorą w nich udział: prezes, dr. Tertil, pos. bar. Goetz w zast. nieobec. hr. Baworowski-go, posłowie Kędzior, Kolischer i Steinhäus. Obecny jest również min. Twardowski. Na razie omawiano jedynie ogólną sytuację polityczną. 9 lipca również rozpoczęło Koło rozmowy z chrześcijańsko-socjalnymi, którzy wyrazili gotowość do rokowań i pragną je prowadzić wspólnie z narodowymi Niemcami. Wszystkie pisma donoszą, że widoki rokowań są pomyślne.

Na sprawie podziału Galicji poruszają już i Niemcy austriacki patrzeć nieco trzeźwiej. „N. Fr. Presse” ogłasza znamienny artykuł, w którym twierdzi, że ustawa tego rodzaju może przejść jedynie w drodze konstytucyjnej i wymaga 2/3 głosów przy obecności co najmniej połowy wszystkich członków parlamentu. Takiej większości rząd bezwzględnie nie dostanie. Przeciwnie dr. Seidler pomimo to miał oświadczyć w rozmowie z pewnym politykiem niemieckim, że przedłożenie o podziale Galicji będzie musiał dać pod obrady parlamentu.

Stanowisko węgrowskie w tej sprawie mocno zaniepokoiło polityków ruskich „Diło” podkreśla, że nie potrzebują się obawiać niebezpieczeństwa ruskiego skutkiem podziału Galicji.

Trudności parlamentarne w Austrii powiększa stanowisko socjalistów, którzy uchwalili już przy pierwszym czytaniu budżetu poruszyć cały szereg spraw związanych z polityką zewnętrzną oraz sprawę zajęć na tronie włoskim.

Narady w Salzburgu pomiędzy delegacjami Austr.-Węg. i Niemiec są w pełnym toku. Omawia się obecnie sprawy gospodarcze. Podstawy polityki handlowej austriackiej odrzucają handel wolny i opierają się o system ceł ochronnych. Czas trwania układu określony jest na lat 20 z tem, że co 5 lat ma się odbywać rewizja traktatu.

Sytuacja w Niemczech jest na razie nie wyjaśniona. Socjalni demokraci po raz pierwszy od początku wojny wystąpili przeciw budżetowi i kredytowi wojennym. Oczekiwana z najwyższym napięciem mowa kanclerza, hr. Hertlinga, zdaje się nie zmieni ich stanowiska, gdyż nie właściwie nowego nie przynosi, a najnamiennejszą jej częścią jest ustęp podkreślający jedność pomiędzy rządem, a kierownictwem wojskowym. Obecnie odbywają się w Berlinie narady międzyfrakcyjne w sprawie stosunku izby do nowego kierownika polityki zagranicznej państwa, Hintze’go, który ma być mężem zaufania Ludendorffa.

Otwarcie rady Sowieców rozwiało iluzję szerzone przez bolszewików o ich wyłącznym wpływie na naród i nawet na robotników w Rosji. Na 800 delegatów mają oni zaledwie 400, czyli połowę, 350 delegatów należy do soc.-rew., którzy jak wiadomo przeciwni są rządowi komisarzy ludowych.

Akcja koalicji tymczasem w Rosji przybiera poważniejsze rozmiary. Do Władywostoka zawinęła silna eskadra japońska, złożona z 11 jednostek bojowych, która wysadziła na ląd znaczne siły wojskowe. Siły angielskie z Murmania mają maszerować na Petersburg, aby osadzić tam rząd Kiereńskiego, którego pierwszą rzeczą będzie ogłoszenie usunięcia rządu bolszewickiego, nieważność pokoju brzeskiego i przystąpienie Rosji do koalicji. Zabiegi te poprzedzić ma ogłoszenie niezawisłej Karelji.

Mord hr. Mirbacha zdaje się być przedsięwzięty celem wywołania zbrojnej interwencji niemieckiej. Liczono, że lud rosyjski można byłoby wówczas łatwiej podnieść przeciwko najazdowi. Inne źródła twierdzą, że hr. Mirbach przygotowywał w Moskwie przewrót monarchiczny i organizował siły zbrojne w tym celu. Miał on pozostawać w porozumieniu z Kokocewem i z innymi członkami dawnej kamaryli dworskiej.

Żądania terytorjalne Ukrainy względem Rosji nie są zbyt skromne. Mapa, przedłożona przez delegację ukraińską, obejmuje 5 powiatów Białej Rusi. Nadto żąda Ukraina całego Krymu.

Zjazd rodziców w Kijowie tymczasem zupełnie nie podziela tego nacjonalistycznego stanowiska rządu. Powziął on ciekawe uchwały, co do szkolnictwa ukraińskiego.

